

Plan na rzecz energii i klimatu bez konsultacji

Utworzono: wtorek, 31, grudzień 2019 11:14 Ilona Hałucha



Polska przekazała Brukseli KPEiK - plan działań rzecz energii i klimatu. Niestety bez przeprowadzenia wymaganych konsultacji publicznych.

Do końca roku Polska musiała przedstawić Komisji Europejskiej swój plan działań dotyczący energetyki - Krajowy Plan na rzecz Energii i Klimatu na lata 2021-2030 (KPEiK). To najważniejszy dokument dotyczący polityki energetycznej kraju, z którego będziemy rozliczani przez Brukselę. Plan powinien zostać przesłany po obowiązkowych konsultacjach publicznych.

30 grudnia Minister Aktywów Państwowych przesłał Komisji Europejskiej plan na rzecz energii i klimatu Polski. Termin upływał 31 grudnia 2019 roku. Instytut Spraw Obywatelskich z zaskoczeniem i rozczarowaniem przyjmuje brak przedstawienia i poddania konsultacjom publicznym finalnej wersji „Krajowego planu na rzecz energii i klimatu na lata 2021-2030” (KPEiK) przed upływem terminu przekazania planu Komisji Europejskiej.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu odnośnie KPEiK stanowi, że „każde państwo członkowskie zapewnia społeczeństwu możliwość wczesnego i skutecznego udziału w przygotowaniu projektu zintegrowanego krajowego planu w dziedzinie energii i klimatu, a w przypadku planów na okres 2021–2030 – w przygotowywaniu planu ostatecznego ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do jego przyjęcia”.

KPEiK ma przedstawiać założenia, cele, polityki i działania kraju na rzecz realizacji pięciu wymiarów unii energetycznej: bezpieczeństwa energetycznego, wewnętrznego rynku energii, efektywności energetycznej, obniżenia emisyjności oraz badań naukowych, innowacji i konkurencyjności.

- Ostatnie godziny do Sylwestra odliczają nie tylko chcący otworzyć szampana w Nowy Rok. Ten czas odmierzała również Komisja Europejska czekając na polski

Plan na rzecz energii i klimatu bez konsultacji

Utworzono: wtorek, 31, grudzień 2019 11:14 Ilona Hałucha

KPEiK. Chociaż ministerstwo zdążyło przesłać dokument w terminie, to szampan będzie miał raczej gorzki smak - zabrakło wymaganych konsultacji publicznych - komentuje Piotr Skubisz z Instytutu Spraw Obywatelskich.

Instytut Spraw Obywatelskich stoi na stanowisku, iż polityka energetyczna i środowiskowa kraju, jako wpływająca na życie każdego obywatela, powinna być tworzona przy szerokiej, otwartej i transparentnej debacie - szczególnie poprzez realne konsultacje publiczne. Jest to ważny element pozwalający na wymianę poglądów i opinii zainteresowanych stron, przedstawicieli przedsiębiorstw, ekspertów oraz obywateli w istotnym, dotyczącym całego społeczeństwa temacie.

- Jakie jest miejsce dla OZE w miksie energetycznym? A transport? To jedyny sektor z mocnym trendem wzrostu emisji - dwuipółkrotnym w latach 1990-2016. Co z elektromobilnością - czy „elektryki” w Polsce nadal będą „jeździć na węgiel”? Czy biodiesel z rzepaku nadal będzie głównym pomysłem na OZE w transporcie? W powiązanej tematycznie ustawie o biopaliwach też mamy krótką perspektywę proponowanych rozwiązań - tylko do roku 2024. Co dalej? Czy na takie pytania nie powinniśmy szukać odpowiedzi w trakcie konsultacji KPEiK. Oraz najważniejsza kwesta dla społeczeństwa obywatelskiego - dlaczego zabrakło wymaganych konsultacji, tak ważnej dla przyszłości kraju strategii? - dodaje Piotr Skubisz.

Źródło: INSPRO